

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI**Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Prezydent Głazek przybył do Łodzi

**Przedstawiciel „Głosu Porannego” był jedynym dziennikarzem, który powitał plk. Głazka na dworcu****Na konferencji z władzami nadzorczymi zostanie omówiona sprawa powołania wiceprezydentów i rady przybocznej**

Zgodnie z naszą zapowiedzią, przybył do Łodzi w dniu wczorajszym o godz. 22 m. 1 nowo mianowany komisarz prezydent m. Łodzi, pułkownik Wacław Głazek.

Na dworcu Fabrycznym oczekiwał plk. Głazka sekretarz osobisty dotychczasowego komisarza rządowego Wojewódzkiego, p. Folt. Na powitanie prezydenta Głazka przybył na dworzec także, jako jedyny przedstawiciel prasy łódzkiej, współpracownik redakcji „Głosu Porannego”.

Plk. Głazek po wyjściu z pociągu zapytał o samochód zarządu miejskiego, który miał nań czekać przed gmachem dworca. Istotnie przed dworcem czekała na nowego prezydenta limuzyna komisarza Wojewódzkiego.

Pan Folt, jak i współpracownik „Głosu Porannego” znali p. prezydenta Głazka tylko z fotografii. To też poznali go dopiero gdy zbliżył się do samochodu urzędowego z zielonym światłem. W ten sposób pierwszym urzędnikiem miejskim, któremu przypadł w udziale zaszczyt poznania i powitania nowego prezydenta, był p. sekretarz Folt, zaś pierwszym dziennikarzem — przedstawicielem redakcji „Głosu Porannego”.

P. prezydent Głazek zdziwił się z powodu zetknięcia się już w pierwszej chwili swego pobytu w Łodzi z przedstawicielem prasy, tembardziej, że przyjazd jego miał być ściśle zakonspirowany.

Kiedy przedstawiliśmy się p. prezydentowi Głazkowi, witając w imieniu redakcji „Głosu Porannego”, ten, podając rękę, oświadczył uprzejmym tonem:

— **BARDZO MI PRZYJEMNIE, ŻE RACZYLI PANOWIE ZAINTERESOWAĆ SIĘ MOJĄ OSOBĄ.** Że też prasa o wszyst

kiem się tak wcześniej dowiaduje...

A na zakończenie krótkiej rozmowy, wsiadając w towarzysztwie p. Folta do limuzyny, ścisnąc serdecznie rękę rzekł: — Naprawdę, bardzo dziękuję.

Nie zadaliśmy panu prez. Głazkowi żadnych pytań, dotyczących jego planów, względnie spraw samorządu, gdyż zrozumiałem jest, że plk. Głazek nie może jeszcze nic powiedzieć przed rozpoczęciem urzędowania i zaznajomieniem się z całością kształtem gospodarki miejskiej. Bezpośrednio z dworca Fabrycznego p. prez. Głazek udał się do Grand Hotelu, gdzie czasowo się zatrzymał, zajmując w

nim dwa przygotowane uprzednio przez zarząd miejski apartamenty na pierwszym piętrze oznaczone Nr. 305.

Sekretarz komisarza Wojewódzkiego udał się wraz z plk. Głazkiem do jego pokoju, gdzie przez kilkanaście minut omawiał z nim szczegóły dzisiejszego, pierwszego dnia pobytu p. prezydenta w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, z samego rana p. prezydent Głazek odbędzie krótką konferencję ze swym nowym sekretarzem osobistym, poczem uda się z pierwszą wizytą do gmachu urzędu wojewódzkiego. Audjencja prez. Głazka u wojewody łódzkiego p. Hauke - Nowaka wyznaczona została jeszcze w dniu wczorajszym w trakcie rozmowy telefonicznej z Warszawą na godz. 11 przed południem.

Plk. Głazek przedłoży p. wojewodzie dekret nominacyjny ministra Kościakowskiego, powołującego go na tymczasowego prezydenta m. Łodzi.

Następnie p. wojewoda Hauke - Nowak przedstawi panu prezydentowi naczelnika wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Jelinka, **POCZEM ODBĘDĄ WSPÓLNĄ KONFERENCJĘ NA TEMAT AKTUALNYCH ZAGADNIENI ŁÓDZKIEJ GMINY MIEJSKIEJ** której ster obejmuje plk. Głazek.

Całością kształtu gospodarki miejskiej zobrazuje p. naczelnik Jelinek, który wskaże między in-

niemi na **KONIECZNOŚĆ NATYCHMIASTOWEGO PRZYSTAPIENIA DO OPRACOWANIA BUDŻETU ŁÓDZI NA ROK 1935-36**, obalonego przez rozwiązana radę miejską w następstwie dewastacji, poczynionych w nim przez endecję.

Na pierwszej konferencji prez. Głazka z władzami nadzorczymi **ZOSTANIE TEŻ OMÓWIONA SPRAWA POWOŁANIA TYMCZASOWYCH WICEPREZYDENTÓW MIASTA I MIANOWANIA RADY PRZYBOCZNEJ**, jako ciała doradczego p. prezydenta. Po konferencji p. naczelnik Jelinek uda się w towarzystwie prezydenta Głazka do gmachu zarządu miejskiego, celem przedstawienia go ustępującemu komisarzowi Wojewódzkiemu.

Po konferencji dzisiejszej, na której kom. Wojewódzki przeferuje swemu następcy znajdujące się na porządku dziennym problemy gospodarki miejskiej nastąpi uroczysty akt przejęcia urzędowania.

W godzinach przedobiednich kom. Wojewódzki przedstawi plk. Głazkowi wyższych urzędników miejskich. Przedstawienie pozostałego personelu magistratu oraz przejęcie agend nastąpi w dniu jutrzejszym.

Dowiadujemy się, że komisarz Wojewódzki, po wprowadzeniu w urzędowanie i oficjalnym przekazaniu agend plk. Głazkowi, wyjedzie na 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy wraz z rodziną nad morze.

Jak widzimy, nasza wiadomość o przyjeździe prez. Głazka do Łodzi w poniedziałek, mimo katagorycznych zaprzeczeń niektórych pism łódzkich, okazała się znowu prawdziwa w całej rozciągłości.

(Gel.)

## Pożegnanie plk. Głazka

przez prez. Starzyńskiego i pracowników tramwai w stolicy

WARSZAWA, 15 lipca. (PAT) — Odbyło się w sali koncertowej dyrekcji tramwajów uroczyste pożegnanie ustępującego dyrektora plk. Wacława Głazka. Ołbrzymią salę wypełnili szczerze pracownicy tramwajowi, reprezentujący związki i wszystkie działy dyrekcji tramwajów, na podniesieniu zaś zasiadli prezydent m. Warszawy min. Stefan Starzyński, wiceprez. J. Kulski, dyr. W. Głazek oraz wicedyrektorzy Nie

pokoyczycki i Synek.

Do zebranych przemówił min. Starzyński. Wyrażając na wstępie żal z powodu tak szybkiego rozstania się z plk. Głazkiem, prezydent Starzyński podkreślił niezwykłą pracowitość, lojalność i serdeczną troskę o swych pracowników ze strony dyr. Głazka, mimo iż na czas jego urzędowania przypadło załatwienie ciężkiego zagadnienia obniżki płac w związku z obniżeniem taryfy tram-

wajowej.

Zagadnienie to rozwiązał dyr. Głazek w sposób zasługujący na ogólne uznanie. Za tę pracę min. Starzyński złożył mu serdeczne podziękowanie, życząc jednocześnie jaknajlepszych rezultatów na nowej placówce.

Głęboko wzruszony dyr. Głazek przemówił krótko, dziękując pracownikom za pracę, pełną troski i trudności, w którą włożyli tyle szczerego wysiłku.

## Komisja międzyministerjalna w Łodzi

przeprowadzi bezpośrednie rozmowy z eksporterami

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Łodzi komisja międzyministerjalna z dyrektorem państwowego instytu-

tu eksportowego Durskim na czele. Komisja ma przeprowadzić bezpośrednie rozmowy z eksporterami co do potrzeb i postulatów, łączących się z akcją wzmożenia wywozu.

Konferencje toczyć się będą w

łódzkiej izbie przemysłowo - handlowej, która poczyniła przygotowania dla zapewnienia czynnikom zainteresowanym bezpośredniego kontaktu z przybywającą komisją.

## Cała Polska na detektor

Rząd przystąpi do budowy siedziby dla Polskiego Radja

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Akcje Polskiego Radja, nabyte przez rząd od prywatnych akcjonariuszy, złożone już zostały przez rząd w Banku Cukrownictwa. Obecnie na walnym zgromadzeniu spółki akcyjnej Radjo Polskie **klórc odbędzie się**

końcu sierpnia, rząd będzie posiadał 80 proc. głosów.

Cyfrowo ilość akcji, które przeszły z rąk prywatnych do rąk rządu, wynosi 7,000. Po walnym zgromadzeniu, które przeprowadzi zmiany personalne, władze Polskiego Radja przystą

Pierwszą z nich będzie budowa własnej siedziby Polskiego Radja w Warszawie, a następnie rozbudowa sieci stacji nadawczych, tak, aby odbiór na detektor był możliwy w całym kraju, a nie tylko w zasięgu istniejących stacji.

## P. Prezydent Rzplitej wyjechał na wywczasy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

P. prezydent Rzplitej wczoraj wieczorem opuścił Spalę i udał się na parotygodniowy wypoczynek do zameczku na Zadnim Groniu na Śląsku cieszyńskim. Wraz z p. prezydentem udają się przedstawiciele jego domu cywilnego i wojskowego

## P. Raczkiewicz wojewodą krakowskim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na stanowisko wojewody krakowskiego powołany został marszałek senatu, p. Władysław Raczkiewicz

# WOJNA -- WYJŚCIEM Z KRYZYSU?

## Absurdalna polityka finansowa i gospodarcza wielkich mocarstw

Z danych statystycznych, dotyczących życia ekonomicznego różnych krajów w ciągu ostatnich kilku lat, widać coraz wyraźniej, że zwłaszcza w krajach wysoce uprzemysłowionych praca idzie intensywnie w głąb przemyślni, pracującego na potrzeby wojenne. Pośrednio naskutek znacznego uruchomienia w galeziach przemysłu, — związanych z potrzebami wojennymi, istnieje również pewien ruch w innych częściach poszczególnych gospodarstw narodowych. Tak zwana konjunktura zbrojeniowa nie jest bynajmniej mitem i wraz z wzmożeniem zbrojeń lądowych, morskich i lotniczych stanie się faktem niezaprzeczalnym.

O tem, iż w życiu gospodarczym Trzeciej Rzeszy ta konjunktura zbrojeniowa ma wyjątkowe znaczenie, pisaliśmy już niejednokrotnie. Powstało jedynie pytanie, skąd Rzesza wobec malejących zapasów pokrycia złotego oraz wzrastających trudności eksportowych, będzie czerpała środki na dalszy import surowców, potrzebnych dla przemysłu wojennego, w jaki sposób zasila Niemcy swe zasoby dewizowe w miarę, jak będzie malał niemiecki eksport.

Na pytanie to znajdujemy od powiedz w znanym piśmie londyńskim „New Statesman and Nation”.

Autor artykułu nawiązuje do pytania posła Seymoura Cocksa dotyczącego faktu, iż Trzecia Rzesza korzysta z kredytów zagranicznych dla wzmocnienia swych zbrojeń. Minister Runciman zbył to pytanie dyplomatycznym milczeniem. Wprawdzie Niemcy już kilkakrotnie dały kapitałowi międzynarodowemu dostateczne powody do ostrożności przy udzielaniu kredytu, jednakże w obecnym stadium ustroju kapitalistycznego sytuacja jest taka, że nie wierzyciel może grozić dłużnikowi, lecz odwrotnie właśnie dłużnik dyktuje wierzycielowi swe warunki. Słuszność tej uwagi jest bezsporna, zwłaszcza w finansowych stosunkach międzynarodowych. Tak się też stało w stosunkach pomiędzy Trzecią Rzeszą, a jej angielskimi wierzycielami. Chcąc uniknąć zupełnej niewypłacalności dłużnika, kapitał angielski udzielał jej nowych kredytów, tak na przykład w grudniu ubiegłego roku Bank Angielski pożyczył Trzeciej Rzeszy 750 tysięcy funtów, która to pożyczka miała służyć na pokrycie przez Niemcy długów, zaciągniętych naskutek importu z Anglii. Wobec tego jednak iż w ciągu ostatnich miesięcy daje się zauważyć w Niemczech ogromną przewagę eksportu nad importem, przyczem ten ostatni maleje katastroficznie, wierzyciel angielski znówu sa zagrożone, zwłaszcza

z zadłużenie Trzeciej Rzeszy wzrasta (według „Financial News” na 15 maja zadłużenie to miało wynosić miliard marek niemieckich).

W ten sposób dla kapitalistów angielskich znówu powstało zagadnienie, jak uchronić dłużniczkę Rzeszę od bankructwa. W końcu maja w Bazylei odbyło się posiedzenie zarządu banku wypłat międzynarodowych, na którym spotkali się starzy przyjaciele: kierownik finansowej polityki Niemiec dr. Schacht oraz kierownik Banku Angielskiego, Montagu Norman, którzy zapewne nie omieszkali omówić powyższe niemiecko-angielskie zagadnienie finansowe.

Właśnie w tych rozmowach doktora Schachta z Montagu Normanem znajduje się, zdaniem piśma angielskiego, klucz „pokoju” charakteru majowej mowy kanclerza Hitlera. Mowa ta była w wielkiej prasie angielskiej przytaczana w odpowiednich urywkach i komentowana w ten sposób, aby uspokoić opinię angielską, za-

niepokojoną coraz wyraźniej — i potężniejszym zbrojeniem się Rzeszy we wszystkich dziedzinach techniki wojennej.

Wprawdzie istnieje uzasadniona obawa, iż wszelkie nowe kredyty zostaną przez Niemcy zużyte dla celów wojennych, jednakże finansjera angielska z tem niebezpieczeństwem bynajmniej lezyć się nie będzie, albowiem dla niej sprawa sprawa prowadzi się jedynie do uratowania — chociażby częściowo — wierzytelności zamrożonych w Niemczech. To samo pismo angielskie zaznacza, iż w roku bieżącym znacznie zwiększył się wóz żelaza i innych metali z Francji do Niemiec. Wskazuje to, iż zarówno w Anglii, jak i we Francji, naskutek zasad sławetnego liberalizmu gospodarczego, bezpośredni i chwilowy interes poszczególnych grup bierze górę nad interesem ogólnonarodowym, państwowym.

Przez tej pomocy z zewnątrz, niemiecki militarizm dla utrzymania swej zdolności zbrojeniuwej ucieknę się do odpowiedniej polityki podatkowej i gospodarczej wewnątrz Niemiec.

Dla tego celu posłuży t. zw. „Ofiara Adolfa Hitlera” (nałożony na przemysł niemiecki „podatek” w wysokości 3 pro mille od pensji i płac wypłaconych w roku ubiegłym oraz nowa fala dumpingu.

„Należy szczerze rozpatrzyć konsekwencje — pisze „New Statesman and Nation” — jakie miałyby dla całego świata udzielenie nowej pożyczki reżymowi hitlerowskiemu. Te konsekwencje byłyby katastrofalne, mimo że niektórzy obecnie szerzą zarządanie do Hitlera, szczerze wierząc, iż pracują na rzecz pokoju. W rzeczywistości ludzie ci przyśpieszają wybuch wojny. — Kraje które pomagają Niemcom w utrzymaniu się w łeb obecnej absurdalnej sytuacji finansowej pierwsze odczują na sobie skutki ogromnych zbrojeń niemieckich, które kraje te finansują. W swej gorliwości politycznej ci poczciwi uczuciowcy gotowi są zapomnieć o decydujących czynnikach finansowych. Nawet z punktu widzenia Citty jest absurdem wyrzucać dobry pieniądz na wiatr w nadziei otrzymania z powrotem pieniądza

kiepskiego. Czyż będzie dozwolone Bankowi Angielskiemu, by ponownie dążył do urzeczywistnienia swych celów „czysto finansowych”, nie licząc się z interesem narodowym? Czyżby Citty zapomniała, iż w r. 1931 została srodze ukarana za swą politykę pożyczek, udzielanych Niemcom, poczynając od roku 1924? Jakaż będzie kara za powtórzenie tej samej polityki w roku 1935, gdy kredyty brytyjskie nie są już zużywane na budowanie basenów publicznych, lecz na realizowanie największego wysiłku militarnego, jaki świat kiedykolwiek widział?”

Te pytania piśma angielskiego pozostaną niestety częścią retoryką, albowiem przestępcza z punktu widzenia interesu narodowego i z punktu widzenia moralnego polityka bankierów angielskich jest zupełnie legalna przy liberalizmie gospodarczym. A to tembardziej, iż nietylko w Wielkiej Brytanji, lecz i w innych państwach widać coraz wyraźniejsze dążenie do szukania wyjścia z kryzysu w wojnie.

Z. Y. X.

# GAFFY MIN. HOARE'A

## Nowa angielska polityka zagraniczna budzi powszechne niezadowolenie

Londyn, w lipcu.

Afryka! Afryka!... Koła polityczne interesują się tylko Afryką.

Kwestja abisyńska przestonila „czarną jak czarny ląd” chmurą horyzont londyński.

Zakłopotanie i niezadowolenie wobec trudności, jakie nastęrcza znalezienie wyjścia z za ulka abisyńsko-włoskiego, sprawy, że prasa i opinia angielska wyszły „z fasonu”. Anglicy stracili swoją zwykłą flegmę i pozę nazewną. W prasie londyńskiej aż roi się od inwektyw pod adresem Italji i Mussoliniego. Znany karykaturzysta przedstawił Duce jako czarnego dzikusa w płaszczy tańca wojennego. Dzikusowi pokazuje anioł, obrazujący ligę narodów, pakt Kelloga z podpisem własnoręcznym Duce. A na to Mussolini:

— Umieję tylko pisać, sztuki czytania nie posiadam. Jadę dalej... do Abisynji.

Trzeba przyznać, że taki ton dawno się już nie zdarzył w opanowanej, zimnokrwistej prasie angielskiej. Ale też są racje po temu.

Anglicy są niezadowoleni nie tylko z polityki Italji, nietylko ze szpilek, których im nie żałuje Francja, ale również i z gaff politycznych, których kilka popełnił nowy minister Foreign Office,

sir Samuel Hoare. Sir Hoare, po sądzany nie bez podstaw o germanofilstwo, zainicjował po odejściu sir Simona nową politykę zewnętrzną.

Pierwsze jego pociągnięcie w postaci paktu morskiego z Niemcami przyjęto w kraju dość obojętnie. Dopatrywano się w

tem korzyści dla interesów morskich Anglii, tembardziej, iż wiadziiano, że za decyzją sir Hoare'a stoi aprobatą, jeśli nie nacisk admiralicji. W oczach anglików umowa, na mocy której stosunek liczbowy floty niemieckiej do angielskiej określony został jak 35:100, jest postępowem wobec przedwojennego, który wynosił 60:100. Dopiero oburzenie, jakie zapanowało we Francji,

zorientowało opinię angielską, że tu coś nie jest w porządku. Ale prawdziwą już gaffą po-

lityczną było wystąpienie sir Hoare'a w sprawie abisyńskiej. Za jednym zamachem naraził sobie dwa obozy: konserwatystów angielskich i faszystów włoskich. Pierwszych oburzyła myśl podarowania „dzikusom abisyńskim” kawalka kolonii angielskiej, drugich — groźba zastosowania sankcji wobec prącego do wojny rządu italskiego.

A jednocześnie we Francji wytłumaczono sobie politykę sir Hoare'a jako „zdradę” przyjaźni anglo-francuskiej na rzecz Niemiec,

a to tembardziej, iż wiadomo było foreign office o przychylnym stanowisku Quai d'Orsay i tolerancji z jaką zamierzała Francja odnieść się do ewentualnego wybuchu wojny między Italją i Abisynją.

Barzo też niemile przyjęto w Paryżu oficjalny komentarz foreign office, które zgłosiło zupełne desinteressement w kwestji stabilizacji stosunków w państwach b. monarchji naddunajskiej.

Sprawa niezależności Austrii leży Francji na sercu, obawia się ona bowiem o ewenualny Anschluss do Rzeszy w tej, czy w innej formie. To też porozumienie z Italją stało się konieczną reasekuracją polityczno-militarną na terenie austriackim wobec obojętności Anglii.

Wszystko to razem wzięwszy przyczyniło się do rozpetania w prasie i opinii angielskiej niezwykłe żywej i namiętnej dyskusji nad nową polityką foreign office. W tym samym stopniu, w jakim sir Simon nie był popularny w szerszym znaczeniu tego słowa, w tym samym stopniu stał się odrazu popularny sir Hoare, choć wątpić należałoby, aby ta „popularność” sprawiała mu w danej chwili przyjemność.

W każdym razie bez względu na dalszy rozwój wypadków, stwierdzić należy, że zarówno foreign office, jak i koła polityczne i parlamentarne Anglii mają sporo kłopotów, które ze względu na wagę i doniosłość zwracają spokój i ciszę ferji letnich, tak drogich sercu każdego anglika.

Bys.

## BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15

ma jeszcze do wynajęcia

## SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie  
Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do Safe'u

## Wycieczka do Wiednia

od 25.-7 do 8.-8 zł. 145.—

od 25.-7 do 21.-8 zł. 195.—

paszporty indywidualne, wizy i przejazdy.

Zapisy i informacje

WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64

Paszporty indywidualne do JUGOSEAWJI















## Dwa półfinały mistrzostw drużynowych ŁOZLA

Po rozegranych dotychczas dwóch trójmeczach ćwierćfinałowych o mistrzostwo drużynowe ŁOZLA i nagrodę „Głosu Porannego” odbędą się w nadchodzącą niedzielę mecze półfinałowe.

W pierwszym półfinale spotkają się zespoły ŁKS — Wimy — Kruschendera.

W drugim półfinale walczyć będą już tylko dwa kluby, a mianowicie: IKP — Zjednoczone, przyczem tutaj do finału zakwalifikuje się tylko jeden zespół. Finał drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych Łodzi przewidziany jest na 28 bm.

## Banaś we florecie zdobył mistrzostwo Łodzi

W zawodach szermierczych o tytuł mistrza Łodzi we florecie pierwsze miejsce zajął Banaś (WKS), wygrywając w finale wszystkie pięć spotkań. Drugie miejsce zajął Cieciora (WKS), który uzyskał cztery zwycięstwa i Różalski (PKS) — 3 zwycięstwa. Wyniki uzyskane przez Banasia wskazują na jego bardzo dobrą formę.

Pozatem odbyły się międzyklubowe spotkania drużynowe we wszystkich broniach: szabli, szpadzie i florecie pomiędzy Policjnym K. S. i WKS. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem zwycięstwem wojskowych, w stosunku 20,5 : 6,5, przyczem WKS wygrał we florecie 8:1, w szpadzie 7,5:1,5 i wreszcie w szabli 5:4. Zwycięski zespół walczył w składzie Mytkowski, Ostankowicz, Banaś. Skład PKS.: Kartasiński, Różalski, Żuk.

## Piłkarze łódzcy zakończyli mistrzostwa

U.-Touring bez porażki. — Los Hakoahu przesądzony. — Kryzys klubów żydowskich. — Obeszło się bez protestów. — Mistrz Łodzi przed rozgrywkami o wejście do ligi

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgu łódzkiego zakończone zostały już definitywnie. Mamy mistrza i drużynę spadającą do klasy niższej.

Mistrzem został Union Touring, co zresztą stało się wiadome bezpośrednio po jego zwycięstwie nad Wimą. Spotkanie z Widzewem było tylko częścią formalnością i zakończyło zwycięski pochód mistrza okręgu. Union Touring może poszczycić się nieładą wyczynem. Oto w 18 spotkaniach nie doznał ani jednej porażki, zdobywając w sumie 33 punkty i imponujący stosunek bramek 66:10. Trzy punkty utracono w wynikach remisowych.

Przez pewien czas LTSG starało się dotrzymać mu kroku, po czątkowo nawet z dobrym wynikiem. Załamanie drużyny biało-czarnych nastąpiło dopiero w ostatnich tygodniach. Szereg niepowodzeń osłabiło szanse LTSG nawet do tytułu wicemistrzowskiego i dopiero piękne zwycięstwo nad Makabi, przy jednoczesnej porażce Wimy do PTC pozwoliło zaszczerocznemu mistrzowi na zajęcie drugiego miejsca w tabeli.

Do klasy niższej spada Hakoah, a więc klub, który jeszcze

nie tak dawno cieszył się wielką popularnością. Hakoah już na samym wstępie rozgrywek znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji. Łańcuch przykrych porażek ciągnął się bez końca. Jedyłą pociechą było to, że i rezerwa ŁKS nie potrafiła wygrać meczu i na równi z Hakoahem była zagrożona. W ostatniej jednak chwili rachuby te zawiodły.

Hakoah spada definitywnie do klasy B. Losu tego nie może uniknąć. Dawniej kluby liczyły jeszcze na „akt łaski” walnego zgromadzenia, dziś ratunek taki jest niemożliwy, ponieważ rozgrywki zaczynają się na jesieni, natomiast walne zgromadzenie obraduje dopiero w styczniu, a więc po wyczerpaniu niemal po łowy kontygentu spotkań. Stawianie przeto tego rodzaju wniosku na walne zebranie będzie bezprzedmiotowe.

Wogóle należy zwrócić baczniejszą uwagę na katastrofalny prostu spadek poziomu drużyn żydowskich. Właściwie los Hakoahu był przesądzony z chwilą gdy starzy piłkarze, dobrze zasłużeni, nie będąc w stanie dłużej ponosić ciężaru rozgrywek mistrzowskich, odeszli, a nowych, bardziej utalentowanych jednostek klub nie posiadał. To samo grozi w niedalekiej przyszłości Makabi. Piłkarstwo żydowskie odczuwa dotkliwy brak dopływu młodych sił. Zdaje się, że w tym wypadku bardzo poważną rolę odgrywa fakt nieposiadania przez kluby żydowskie własnego boiska i właśnie w tym kierunku powinny pójść ich wysiłki.

Prawdziwą rewelacją mistrzostw był zespół PTC (Pabjanice), który poszczycić się może całym szeregiem cennych zwycięstw. Jak widać, pobyt w klasie B dobrze zrobił tej drużynie. Ostatecznie pabjaniczanie figurują na zaszczytnej czwartej lokacie. Charakterystyczne, że w ciągu mistrzostw nie wpłynął do wydziału gier ani jeden protest.

Honor reprezentowania okręgu łódzkiego w rozgrywkach o wejście do ligi przypadł Union Touringowi. Niestety, mimo bardzo dodatniego wyniku, uzyskanego w mistrzostwach, forma U-

**Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze-gotowanego!**

## Dalsze sukcesy Jędrzejowskiej w Anglii

Jak już donosiliśmy, Jędrzejowska zdobyła na turnieju w Birmingham tytuł mistrzyni środkowej Anglii w grze pojedynczej.

Jędrzejowska odniosła jeszcze większy sukces w grze mieszanej, grając z australijczykiem Mac Grathem. W finale pokonali oni parę Borotra — Holey w dwóch setach 6:3, 8:6.

Również w grze podwójnej Jędrzejowska grając z chilijską tenisistką Lizaną, zdobyła mistrzostwo, bijąc w finale parę angielsko-skandynawską Howard — Sanders 7:5, 5:7, 6:3.

## Najbliższe mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną dalsze trzy spotkania ligowe. W Krakowie gra Cracovia z Legią, we Lwowie Pogoń z Wisłą i w Wielkich Hajdukach Ruch z Warszawianką. Najciekawiej zapowiada się spotkanie lwowskie, wobec dobrej formy wykazanej przez oba zespoły ubiegłej niedzieli. Pozostałe pięć klubów ligowych pauzuje w niedzielę.

## Kurs sędziów piłkarskich

W nadchodzący czwartek, 18 bm. upływa termin zgłoszeń kandydatów na bokserki kurs sędziowski organizowany przez zarząd ŁOZB. Początek kursu w sobotę, 20 bm. Zgłoszenia pisemne na adres ŁOZB, Srebrzyńska 10 lub osobiste w czwartek między 18 a 20. Kurs ten wywołał znaczne zainteresowanie, o czym najlepiej świadczy fakt, że dotychczas zgłosiło się już około 30 kandydatów.

## Dwukrotnie wzrosły zastępy sportowców

W roczniku statystycznym ukazały się dane PUWF dotyczące rozwoju sportu w Polsce za okres ostatnich pięciu lat.

Obecnie mamy czynnych zawodników 735.800, z czego 600 tysięcy stanowią mężczyźni i 135.800 przypada na sporty kobiece. Liczba więc czynnych sportowców w okresie sprawozdawczym wzrosła przeszło dwukrotnie.

## Juventus w żałobie

W dniu jutrzejszym odbędą się dwa półfinałowe mecze piłkarskie o puchar Europy środkowej.

W Budapeszcie gra FTC z Austrią, a w Pradze Sparta z Juventusem. Mecz ten miał być nawet odwołany z powodu tragicznej śmierci prezesa klubu Juventus, który zginął w katastrofie lotniczej.

## Arcymistrz dr. Tartakower dziś rozegra seans symultanowy

W piątą, przedostatnią rundę czwórmezcza przedolimpijskiego dr. Tartakower wygrał z Kolskim. Partja arcymistrza była nawet w pewnym momencie poważnie zagrożona, Kolski jednak z braku czasu nie obmyślił dokładnie dalszych posunięć i przegrał. W drugiej partji Regedziński zremisował z Aplem. Obecnie prowadzi w punktacji dr. Tartakower — 4 pkt., Apel — 3 pkt., Regedziński — 2 pkt., i Kolski — 1 pkt.

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczorem w lokalu Zwolenników gry szachowej przy ul. Piotrkowskiej 74 odbędzie się seans symultanowy arcymistrza dr. Tartakowera. Z powodu dużej liczby zgłoszeń, dr. Tartakower zgodził się na jednoczesne rozegranie 40 partji zamiast projektowanych początkowo 30. Za pisy w dniu dzisiejszym przyjmuje tow. zwolenników gry szachowej.

## Popis professtomanji Sędzia główny obstaje przy dyskwalifikacji Kołodziejczyka

Dyskwalifikacja Kołodziejczyka i jej późniejsze zniesienie przez zarząd ŁOZK wywołały dość smutne echo w kolarstwie łódzkim. O dyskwalifikacjach i karach nałożonych na zawodników Wimy już donosiliśmy, a obecnie dowiadujemy się, że przeciwko decyzji zarządu ŁOZK występuje sędzia główny wyścigu dokoła Łodzi p. Pękalski, który odwołuje się do zarządu ZPTK.

P. Pękalski stwierdza, że Kołodziejczyk zupełnie wyraźnie przekroczył regulamin i powinien być za to zdyskwalifikowany, nie zadaje sobie natomiast trudu, by spojrzeć na tę kwestję ze strony życiowej. Jednym słowem protestowanie kwitnie.

Tak więc sprawę pierwszego miejsca w wyścigu dokoła Łodzi załatwi ostatecznie zarząd ZPTK.

## Tragiczny etap Śmiertelna ofiara Tour de France

Siódmy etap wyścigu kolarskiego Tour de France na trasie Aix le Bains — Grenoble, zresztą bardzo ciężki do przebycia, pociągnął za sobą śmiertelny wypadek.

Uległ mu hiszpański kolarz Cepeda, którego znaleziono ze strzaskaną czaszką. Okoliczności, w jakich wypadek ten nastąpił, są bliżej nieznane. Niestety

śliviwego kolarza, już dogorywającego, przewieziono do szpitala.

Pozatem na tym samym etapie włoch Vignoll przy upadku doznał złamania obojczyka, a francuski jeździec Magne doznał tak ciężkich obrażeń, że musiał wycofać się z wyścigu. Obu umieszczono w szpitalu w Grenoble.

Kino-teatr  
**Palace**  
(Piotrkowska 108)  
NADPROGRAMY!  
Początek o g. 6-iej  
Ceny miejsc od zł. 1.09

Dziś poraz ostatni!

## Toreador i Kobiety

Film miłości i nienawiści. Brawurowa historia niezwyklej odwagi i awanturniczej miłości toreadorów!  
W rolach głównych ulubienicy kobiet: **George Raff i Adolphe Menjou**  
W rolach kobiecych córka Cecile'a de Mille'a **Katherine de Mille** i piękna **Frances Drake**

Atrakcyjny film najnowszej produkcji „Paramount“

KINO  
**Europa**  
NARUTOWICZA 20.  
Początek o g. 6 pp.  
Dziś i dni następnych!

## Ceny znacznie niższe!

Wspaniały film produkcji europejskiej

## CZŁOWIEK JEST GRZESZNY...

W rol. gł. CHARLES BOYER i FLORELLE  
Reż. Fryderyk Lang  
Kier. prod. E. Pommer

Pomimo lata kino nasze wyświetla największe przeboje sezonu





**DZIŚ** otwarcie jadalni **CH. BARDYNI** przy ul. **NARUTOWICZA 7** i poleca codziennie **OBIADY** znane ze swej dobroci. Obsługa pierwszorzędna! Kuchnia wymyślna!

**CENTRALA PIÓR** i fachowy warsztat reperacyjny **Jerzy Mill** **PIOTRKOWSKA 73** Reprezentacja najnowszych wiecznych **PIÓR Dr. JUNGH'A**

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30—3. Lekcja 1 zł. 036—3

### Kupno i sprzedaż

OKAZJA! do sprzedania las — parcela w Łagiewnikach 25 minut drogi od piątki, zł. 1.— za metr (5600 metrów). Wiadomość w Poligracji, Piotrkowska 101.

WÓZKI dziecięce, wytrzymałe po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

PIECE na rozbiórkę majolikowe i białe berlińskie do sprzedania. Sienkiewicza 4, u dozorczy lub od 8.15 do 8.45 rano. tel. 102-56. 245—1

DO SPRZEDANIA urządzona mleczarnia, przytem pokój z kuchenką. Wiadomość w adm. nin. pisma.

### Różne

MĘDZA kulturalna izrael. z wyższem wykształceniem pozna pana przystojnego, zamożnego w celu matrymonjalnym. Oferty anonimowe sub. „Blondynka” 035—2

**Choroby zwierząt** (Specjalność — psy domowe) Lekarz weterynaryjny **M. A. Reich** przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p. p. Szczepienie i strzyżenie psów Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77 Ceny lecznicowe.

### Uzdrowiska i letniska

USTRON. Śląsk. Komfortowe pokoje, ciepła i zimna woda. Blisko basenu. Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. Profesorowa Reinholdowa, willa „Nelli”. 246—3

### Lokale

POSZUKIWANE 3 pokoje umebrowane w czystym domu, łazienką, telefonem, I lub II piętro w okolicy od Głównej do Przejazdu. Oferty sub. „Bezdzietne małżeństwo” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50

W CENTRUM miasta jeden albo dwa pokoje ładnie urządzone z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Adres w „Głosie Porannym” sub. „Wygodne”.

FRONT 3 pok. z kuchnią, wszelk. wygodami (winda) do wynajęcia. Narutowicza 38. 1004 3

### Zagubione dokumenty

REPRODUKCJA dokumentów: świadectw, dowodów rzeczowych, listów, rysunków, matur etc. sposobem fotokopji. M. Korkotek, Piotrkowska 88.

Dr. med. **TREPMAN** specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopielowych **Zawadzka 6**, front II piętro, **tel. 234-12** przyjmuje od 8—12, 2—4 i 6—9 wiecz. W niedziele i święta od 8—1 pp.

Dr. **Wolfson** powrócił **Narutowicza 2**, tel. 128-83 przyjm. od g. 1—2 i od 5—7

Do akt. Nr. Km. 1075 | 35 | VII  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Żwirki 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 23 lipca 1935 r. od g. 13 w Łodzi, przy ul. Południowej 32 w f-mie „Tkalnia Mechaniczna Dreszer” Wł. A. Dreszer odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 10 warsztatów tkackich mechanicznych f-my „Greenwood” i 1 warsztatu tkackiego mechanicznego f-my „Butler” i in. oszacowanych na łączną sumę zł. 2.200— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 25.6.35 r. Komornik (-) K. Sobolewski

Dr. med. **H. Rózaner** Specjalista chorób **skórnych, wenerycznych i moczopielowych** **Narutowicza 9, II p., front** **Tel. 128-98** przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dr. med. **M. RUNDZSTEIN** **AKUSZER-GINEKOLOG** **Pomorska 7**, tel. 127-84 **Przyjmuje od 8—10-ej rano i od 4—7 wiecz.**

Dr. med. **I. LIPKOWICZ** **Rentgenolog** **ul. Kilińskiego 152 powrócił** godz. 9—14 **160-82 gabinet 230-06 mieszk.**

Dr. med. **NIEWIAŹSKI** **Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych** **Andrzeja 5**, tel. 159-40 **przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—12**

**BILANS SUROWY**  
**Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc.**  
na dzień 30 czerwca 1935 r.  
**STAN CZYNNY:** 1. Kasa, Bank Polski, P. K. O., Banki Państwowe, bony Funduszu Inwestycyjnego zł. 4.107.51; 2. Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł. 42.391.72, b) papiery hipoteczne zł. 7.441.—, c) akcje zł. 99.718.01, razem zł. 149.550.73; 3. Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcyjnych zł. 3.237.906.59; 4. Banki krajowe zł. 337.63; 5. Banki zagraniczne zł. 1.394.36; 6. Weksle zdyskontowane zł. 70.620.73; 7. Rachunki bieżące: a) zabezpieczone zł. 693.689.74, b) niezabezpieczone zł. 83.793.34, razem zł. 777.483.08; 8. Nieruchomości zł. 8.367.005.94; 9. Różne rachunki zł. 1.332.161.32; 10. Koszty, różnice kursowe i t. p. zł. 4.756.082.82; 11. Oddziały zł. 264.649.42; Suma bilansowa zł. 18.961.300.03.  
**STAN BIERNY:** 1. Kapitały własne: a) zakładowy zł. 5.000.030.—; b) fundusz amortyzacyjny zł. 1.280.290.86, razem zł. 6.280.290.86; 2. Rachunek wierzyteli w myśl układu zł. 129.285.58; 3. Rachunek subskrypcji akcji VI emisji zł. 3.407.819.94; 4. Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł. 29.607.05; 5. Banki krajowe zł. 135.000.—; 6. Banki zagraniczne zł. 5.195.278.96; 7. Różne rachunki zł. 65.908.66; 8. Procenty, prowizje i różny zyski zł. 3.453.459.56; 9. Oddziały zł. 264.649.42; Suma bilansowa zł. 18.961.300.03.  
Zabezpieczenia hipoteczne na nieruchomościach Banku zł. 4.428.000.—; Gwarancje zł. 8.000.—; Inkaso zł. 84.749.60.

DOKTÓR **W. Łagunowski** **Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych** **Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83** **Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10—1**

DOKTÓR **Z. Henrykowski** **Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych mieszka obecnie** **Traugutta 9**, front, I p. **Tel. 262-98** **przyjmuje panów od 8—11 i od 6—9 w w niedz. i święta od 9—12.30 pp. Panie od 10—11 r. i 6—9 w.**

**BÓLACH GŁOWY** STOSUJE SIĘ PROSEK **PSZCZOŁKA** LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Dr. med. **Wołkowyski** **przeprowadził się na ul. Cegielnianą 11 tel. 238-02** **Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne** **Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po po**  
**LODU** od najmniejszej ilości dostarcza **B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05.** **Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 580—7**

**Dźwiękowe kino Przedwiośnie**  
  
Zeromskiego 74 | 76 **tel. 129-88**

**Dziś premiera!**  
Potężny dramat, osnuty na tle najaktualniejszych zagadnień współczesnego życia w filmie p. t.  
**Karjera Anny Carver**  
W rolach głównych: **FAY WRAY i GENE RAYMOND**  
Pocz. seansów o 5.30, w soboty o 4, w niedziele o godz. 2-ej  
Następny program: **Markiza Yorisaka**. W rolach głównych: Annabella, Charles Boyer i Inkiżyniew

**Iedyne kino dźwiękowe w ogrodzie**  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Widownia zabezp. od niepogody i chłodu.

Dziś i dni następnych! **Harry Baur** **Annabella, Richard William** przyczynili się do powstania gigantycznego arcydzieła ilustrującego życie Rosji przedrewolucyjnej  
**MOSKIEWSKIE NOCE**  
Następny program: **„Kwiciarka z Prateru”** **Na I seans i poranki miejsca po 54 gr.**  
Początek w dni powsz. o 4, w sob. i niedzielę o 12

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł, Reklamy tablicowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia szeregowe i zaślubinowe 12 st. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm szereg. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.